



uwzględnić zasady łączącej dwa zdarzenia, nie rozumie, jak i dlaczego określone dwa zdarzenia łączą się ze sobą. Pierwsze przejawy zdolności do myślenia w kategoriach przyczynowo-skutkowych pojawiają się na przełomie trzeciego i czwartego roku życia dziecka. Jest to ściśle związane z rozwojem mowy, który jest już na tyle zaawansowany, że daje dziecku możliwość wyrażenia związków przyczynowo-skutkowych za pomocą słów, zdań. Dziecko może już opowiedzieć o tym, co łączy dwa zdarzenia. Ponadto w jego języku obecne są czasy przeszły i przyszły – niejednokrotnie jeszcze mylone, ale w zasięgu malucha i gotowości, by być coraz bardziej świadomie i adekwatnie używane.

Wyobraźnia dziecka w wieku przedszkolnym

Wyobraźnia przedszkolaka wyróżnia się pozornie sprzecznymi cechami. Kilkułatek potrafi przedstawiać sobie w umyśle najdziwniejsze, niestworzone – z perspektywy trzeźwo myślącej osoby dorosłej – rzeczy i zjawiska. Dwu- i trzyletnie dzieci żywią przekonanie, że zjawiska, z jakimi spotkały się w bajkach czy zabawie, rzeczywiście miały miejsce, a postaci ze świata bajek istnieją naprawdę. Co więcej, często dziecięce myślenie mające charakter dosłowny, konkretny kierunkowane jest przez pewną życzeniowość – chodzi o to, że dziecko, wypowiadając się o tym, co chciałoby mieć, używa

sformułowań mogących wskazywać na to, że faktycznie dany przedmiot czy umiejętność określoną cechą posiada, wykazuje. Przykładem niech będzie dialog trzyletniego Jerzego z logopedą:

- Jerzyku, czy masz w domu jakieś zwierzątko?
- Tak, mam niedźwiedzia.
- O, a gdzie ten niedźwiedź mieszka?
- Na korytarzu, koło sypialni.

Można z dużą dozą pewności mniemać, że chłopiec nie trzyma w domu żywego niedźwiedzia, ba, możliwe, że nawet nie posiada pluszowego misia-niedźwiedzia, jednak może znać np. bajkę o Maszy i Niedźwiedziu, być aktualnie zafascynowany postacią tego misia do tego stopnia, że chciałby, by niedźwiedź z nim mieszkał. Mówi się więc, że dzieci mają bardzo bogatą wyobraźnię.

Z drugiej strony myślenie kilkuletniego dziecka przyjmuje postać bardzo konkretną – dzieci są w stanie pojąć i zrozumieć (w dostępny sobie poznawczo sposób) przede wszystkim to, co jest im bezpośrednio dostępne, z czym stykają się w swoim doświadczeniu, działaniu. To mogłoby wskazywać na ograniczenie dziecięcej wyobraźni, która wydawałaby się raczej odtwórcza.

Aby to zrozumieć, należy wziąć pod uwagę dwa kierunki rozwoju wyobraźni. Pierwszy kierunek dotyczy tego, że wyobraźnia mimowolna (mimowolne powstawanie wrażeń